

# Wprowadzenie

## § 1. Cel pracy

Podstawowym celem pracy jest przeprowadzenie kompleksowej analizy konstrukcji zobowiązania naturalnego w prawie polskim i ocena użyteczności tej instytucji dla lepszego zrozumienia pojęć takich jak „zobowiązanie” czy „zaskarżalność”. Chodzi tu więc o spojrzenie na tę problematykę nie jedynie przez pryzmat poszczególnych przypadków (jak to miało miejsce dotychczas), ale szerzej – w ujęciu teoretycznym, w celu znalezienia elementów wspólnych dla samej konstrukcji zobowiązania naturalnego. W tym zakresie praca podąża za zadaniem już przez *N. Somersteina* pytaniem, „czy problem zobowiązań niepełnych, nie przestając być zresztą w całej pełni problemem prawa pozytywnego, a nie jakichś kompleksów pozaprawnych, (...) nie powinien być traktowany raczej z punktu widzenia założeń ogólniejszych i formalnych, wpływających z istoty i pojęcia zobowiązania, nie zaś empirycznych przypadków, w ustawie w różny sposób unormowanych”<sup>1</sup>. Zagadnienie to ma szczególnie istotne znaczenie w przypadku uznania, że zobowiązania naturalne mogą być kreowane przez same strony w drodze umowy (jak twierdzi część doktryny) – w takim przypadku konieczne staje się określenie skutków prawnych takich zobowiązań.

Jako główną hipotezę badawczą przyjęto, że zobowiązania naturalne stanowią konstrukcję na tyle jednolitą, że możliwe jest wskazanie kryteriów jej wyróżnienia, wspólnych dla wszystkich przypadków, a zarazem konstrukcję użyteczną z punktu widzenia oceny charakteru prawnego określonych stosunków prawnych. Użyteczność ta sprowadza się przede wszystkim do możliwości zastosowania do zobowiązań naturalnych – jako zobowiązań o prawnym znaczeniu – niektórych instytucji o charakterze ogólnym (takich np. jak zwolnienie z długu czy *datio in solutum*), przy uwzględnieniu odrębności wynikających z podstawowej cechy zobowiązań niepełnych, tj. niezaskarżalności (niewymuszalności).

---

<sup>1</sup> *N. Somerstein*, Rola zobowiązania moralnego, s. 104.

Podstawowy cel badań nierozzerwalnie łączy się z celami szczegółowymi, do których należy zaliczyć:

- 1) sprecyzowanie definicji zobowiązania naturalnego w prawie polskim i jej umiejscowienie w perspektywie prawnoporównawczej;
- 2) ustalenie relacji pojęć „zobowiązania naturalnego” i „zobowiązania moralnego”;
- 3) weryfikacja przypadków kwalifikowanych w piśmiennictwie i orzecznictwie jako zobowiązania niezupełne, a także analiza systemu prawa pod kątem odnalezienia innych jeszcze przypadków;
- 4) ustalenie zakresu swobody stron w odniesieniu do zobowiązań naturalnych, zarówno co do możliwości ich przekształcenia w zobowiązania cywilne, jak i samodzielnego kreowania nieprzewidzianych w ustawie zobowiązań niezupełnych;
- 5) analiza możliwości zastosowania do zobowiązań naturalnych poszczególnych instytucji prawnych (określana tradycyjnie, choć niezbyt precyzyjnie, jako tzw. skuteczność);
- 6) zajęcie stanowiska co do wiążących się z tą tematyką problemów prawnoprocesowych.

Zakres pracy został ograniczony do polskiego prawa cywilnego, co zostało zaakcentowane w samym jej tytule. Nie jest to zabieg przypadkowy.

Po pierwsze, pełna analiza i ocena prawna konstrukcji zobowiązań naturalnych w innych systemach prawnych znacząco wykraczałaby poza ramy tego opracowania. Nie wydaje się ona również niezbędna wobec bogatej literatury zagranicznej w tym zakresie<sup>2</sup>. Uwaga skupiona została więc na konstrukcji, przypadkach oraz funkcji zobowiązań naturalnych w prawie polskim. Nie wyklucza to jednak szerokiego wykorzystania w ramach prowadzonych badań metody komparatystycznej, która w odniesieniu do tej problematyki jest szczególnie uzasadniona, a ze względu na liczne inspiracje w tym zakresie przy tworzeniu polskich przepisów – wręcz niezbędna dla zrozumienia istoty zobowiązań niezupełnych w prawie polskim. Analiza zagranicznych przepisów, piśmiennictwa i orzecznictwa ograniczona jest jednak celem lepszego zrozumienia źródeł polskiej koncepcji zobowiązania naturalnego oraz konieczności rozwiązania konkretnych problemów prawnych na gruncie prawa polskiego.

---

<sup>2</sup> Por. analizy prawnoporównawcze w tym zakresie: *Ch. Von Bar, S. Swann* (red.), *Principles of European Law*, Vol. 8, notatki do art. VII – 2:103, s. 329–333; *J. Gordley*, *The Enforceability of Promises*, s. 24–104.

Po drugie, wbrew pozorom problematyka zobowiązań naturalnych nie ogranicza się wyłącznie do sfery prawa cywilnego. Z tego względu konieczne było wyznaczenie granic pracy także w odniesieniu do gałęzi prawa. O ile bowiem sama konstrukcja zobowiązania niepełnego ma charakter ściśle cywilistyczny, o tyle jej znaczenie może być (i jest) analizowane również na gruncie innych dziedzin prawa: karnego<sup>3</sup>, konstytucyjnego<sup>4</sup>, czy podatkowego<sup>5</sup>. Te zagadnienia nie będą podlegały dalszej analizie.

## § 2. Metody badawcze

W pracy zastosowano metodę formalno-dogmatyczną, historycznoprawną i komparatystyczną. Dobór metod uwarunkowany został wymienionymi wyżej celami.

Podstawowe znaczenie ma metoda pierwsza. Ocena poszczególnych przypadków uznawanych za zobowiązania naturalne, w tym możliwości zastosowania do nich poszczególnych instytucji ogólnych, musi opierać się na analizie odpowiednich przepisów prawa polskiego, przy uwzględnieniu powszechnie uznanych w nauce prawa metod wykładni. Skoro w prawie polskim „zobowiązanie naturalne” jest pojęciem doktrynalnym, to ustalenie jego cech definicyjnych wymaga odwołania się do przypadków jednolicie uznawanych za jego substrat. Jak trafnie zwrócił uwagę w nauce niemieckiej *F. Klingmüller*, „do pewnych wyników na temat ogólnego pojęcia naturalnych stosunków zobo-

---

<sup>3</sup> Zob. *P. Bockelmann*, *Die Behandlung unvollkommener*, s. 363 i n.; *G. Kuhn*, *Erpressung bei Naturalobligationen*, s. 1 i n. Autorzy analizują zagadnienie zobowiązań naturalnych w świetle znamion przestępstw takich jak „szkoda majątkowa” czy „korzyść majątkowa” (np. w świetle § 253, 263 i 266 StGB).

<sup>4</sup> Zob. *E.G. LaFleur Jr.*, *Natural Obligations*, s. 87 (autor przywołuje orzeczenie, w którym za źródło zobowiązania naturalnego uznano niekonstytucyjny podatek). Zob. również *S. Sheppard*, *I Do Solemnly Swear, passim*, który analizuje m.in. skutki przyrzeczeń urzędników publicznych. Por. uchw. SN z 20.9.1996 r., III CZP 72/96, OSNC 1997, Nr 1, poz. 4, zgodnie z którą nie jest dopuszczalne dochodzenie na drodze sądowej spełnienia obietnic wyborczych. Odrębnym zagadnieniem, wykraczającym poza ramy niniejszej pracy, jest również ocena zakresu swobody ustawodawcy w kształtowaniu określonych zobowiązań jako niezaskarżalnych z perspektywy przepisów Konstytucji RP oraz aktów prawa międzynarodowego (zwłaszcza zasad ochrony własności i innych praw majątkowych oraz prawa do sądu). Por. rozdział III § 5 pkt I.

<sup>5</sup> Zob. m.in. wyr. TSWE z 17.9.2002 r., C-498/99, *Town & County Factors Ltd. v. Commissioners of Customs & Excise*, ECLI:EU:C:2002:494; wyr. WSA w Białymstoku z 14.7.2010 r., I SA/Bk 218/10, Legalis, zgodnie z którymi usługa podlegająca podatkowi VAT może mieć źródło również w zobowiązaniu naturalnym.

wiązaniowych (...) może prowadzić tylko metoda indukcyjna, obserwacja pojedynczych przypadków wchodzących tutaj w grę”<sup>6</sup>. Następnie ocena skuteczności takich zobowiązań wymaga uwzględnienia przepisów regulujących poszczególne instytucje ogólne prawa cywilnego, zarówno z punktu widzenia przesłanek zastosowania, jak i ich funkcji.

Wobec faktu, że konstrukcja zobowiązania naturalnego nie znajduje wyraźnej podstawy normatywnej, konieczne będzie odwołanie się do genezy tej instytucji oraz jej kształtu w innych porządkach prawnych.

Dopełnieniem metody dogmatycznej jest metoda historycznoprawna, której zastosowanie pozwoli ustalić – przez odwołanie się do poprzednich polskich regulacji i zwrócenie uwagi na ich ewolucję – *rationes legis*, jakie przemawiały za odebraniem określonym roszczeniom cechy zaskarżalności, a także pomoże – przy odwołaniu się do wyrażonych na tle dawnych przepisów stanowisk doktryny i judykatury – w ustaleniu rzeczywistej treści obecnych unormowań. Wcześniejsze odwołanie się do rzymskiej koncepcji zobowiązań naturalnych pozwoli natomiast na znalezienie pierwotnych podstaw dla tej konstrukcji oraz elementów wspólnych dla wielu systemów prawnych. Jak zauważył L. Piniński w odniesieniu do *obligationes naturales* prawa rzymskiego, „przeważnie nie mogłyby one dziś, dla zmienionych prawnych i społecznych stosunków, mieć zastosowania. Spotykamy jednak w odnośnych ustępach źródeł motywy i refleksje, które wykazują znaczne analogie i zbliżenia do dzisiejszych rozmaitych stosunków, częściowo tylko i połowicznie należących do domeny prawnej. Znajdujemy więc w nich pouczający i cenny materiał także w odniesieniu do dzisiejszej doby”<sup>7</sup>. Nie bez znaczenia będzie również sięganie do materiałów legislacyjnych z prac kodyfikacyjnych nad KZ (projekty wraz z motywami, uzasadnienie KZ), jak i KC (protokoły prac z lat 1948–1962)<sup>8</sup>.

Niezwykle istotne znaczenie dla prowadzonych badań ma zastosowanie metody komparatystycznej. Jak wspomniano, wspólne źródło *obligationes naturales* w prawie rzymskim sprawia, że w różnych systemach prawnych występują daleko idące podobieństwa zarówno co do konstrukcji zobowiązań naturalnych, jak i co do katalogu ich przypadków. W bogatym piśmiennictwie zagranicznym podejmowane są również podobne problemy praktyczne

---

<sup>6</sup> F. Klingmüller, *Die Lehre von den natürlichen Verbindlichkeiten*, s. 214. Tak również K. Schendel, *Die natürlichen Verbindlichkeiten*, s. 28–29.

<sup>7</sup> L. Piniński, *O stosunkach prawnych niebronionych skargą*, s. 14.

<sup>8</sup> Materiały legislacyjne mogą bowiem stanowić przydatne narzędzie w procesie interpretacji prawniczej i są coraz częściej wykorzystywane w tym charakterze przez sądy (zob. A. Bielska-Brodziak, *Śladami prawodawcy faktycznego*, s. 313 i n. i powołana tam literatura oraz orzecznictwo).

i dogmatyczne jak na gruncie prawa polskiego. Metoda prawnoporównawcza znajduje wreszcie tym większe uzasadnienie w odniesieniu do analizy opracowywanego tematu, że w motywach KZ bezpośrednio odwoływano się do rozwiązań przyjętych w obcych systemach prawnych w tym zakresie<sup>9</sup>. Wydaje się wręcz, że zrozumienie doktrynalnej konstrukcji zobowiązania naturalnego na gruncie prawa polskiego nie jest w pełni możliwe bez dokonania wcześniejszej analizy rozwiązań zagranicznych i umiejscowienia tej instytucji w szerszej perspektywie prawnoporównawczej.

Szczególna uwaga skupiona zostanie na prawie niemieckim, austriackim, szwajcarskim, francuskim i angielskim. Dobór systemów prawnych został dokonany w ten sposób, aby z jednej strony umożliwić porównanie różnorodnych koncepcji zobowiązań naturalnych, a z drugiej strony odwołać się do systemów normatywnie zbliżonych do polskiego. Systemy prawa niemieckiego, austriackiego i szwajcarskiego wybrane zostały właśnie ze względu na podobieństwo relewantnych regulacji prawa materialnego do prawa polskiego, a także z uwagi na rozwinięte w tamtejszej doktrynie i orzecznictwie koncepcje zobowiązań niezupełnych. Systemy te, wraz z systemem francuskim, stanowiły wyraźną inspirację dla rozwiązań przyjętych w KZ, a następnie w KC. System prawa francuskiego wybrany został również jako przykład prawa, w którym umiejscowienie normatywne zobowiązań niezupełnych stanowi rozwiązanie pośrednie pomiędzy prawem polskim a systemami, w których przewidziano ustawową regulację zobowiązań naturalnych. W odniesieniu do tych ostatnich w pracy uczyniono jedynie wzmiankę, co było jednak potrzebne, gdyż wraz z przywołanymi wyżej systemami wyznaczają one możliwe ramy regulacyjne tej tematyki, oparte na skrajnych rozwiązaniach (brak regulacji, pełna regulacja). Wreszcie omówienie systemów tradycji *common law* na przykładzie prawa angielskiego, choć znacząco odbiegających od systemu prawa polskiego, pozwala na pełne ujęcie zobowiązań naturalnych w ujęciu prawnoporównawczym, akcentując przede wszystkim praktyczny aspekt tej problematyki i jej powiązanie z zagadnieniami bezpodstawnego wzbogacenia.

Odebranie określonym zobowiązaniom cechy zaskarżalności jest zawsze wyrazem pewnych ocen wartościujących przyjętych przez danego ustawodawcę, stąd proste przenoszenie wniosków w tym zakresie z jednego systemu prawnego do drugiego jawi się jako co najmniej ryzykowne<sup>10</sup>. Równocześnie

---

<sup>9</sup> Zob. R. Longchamps de Bériet, Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań, Nr 4, s. 185–187; E. Till, R. Longchamps de Bériet, Projekt części szczegółowej prawa o zobowiązaniach, s. 256–257.

<sup>10</sup> Tak również M. McInnes, Natural obligations, s. 197.

rozumienie zobowiązań naturalnych różni się w poszczególnych systemach prawnych, zatem odwoływanie się do poszczególnych przypadków zobowiązań niezupełnych bez wcześniejszego scharakteryzowania samej ich konstrukcji w danym systemie nie pozwalałoby osiągnąć racjonalnych wyników. Z tego względu w pracy metoda komparatystyczna wykorzystana zostanie dwuetapowo. W pierwszej kolejności szczegółowo omówione zostaną konstrukcje zobowiązań naturalnych w każdym z wybranych systemów prawnych (ujęcie modelowe). Tylko bowiem osadzenie poszczególnych przypadków w otoczeniu normatywnym i koncepcjach doktrynalnych pozwoli na porównanie tych konstrukcji z podejściem prawa polskiego. Następnie, po przywołaniu poglądów na ten temat w prawie polskim, ustalone zostanie, które z systemów państw obcych opierają się na zbliżonej konstrukcji zobowiązania naturalnego. To właśnie do tych systemów – w dalszej części pracy – następować będą odwołania w kwestiach szczegółowych (ujęcie problemowe). Zawarte w pracy uwagi prawno-porównawcze mają zatem na celu przede wszystkim pogłębienie analizy prawa polskiego przez odwołanie się do systemów prawnych stanowiących często inspirację dla regulacji polskich, a także zmierzają do uchwycenia ogólniejszych prawidłowości wiążących się z odebraniem roszczeniom cechy zaskarżalności.

Pewnym uzupełnieniem analizy porównawczej będzie również sięgnięcie do prawa modelowego (PECL, DCFR, PICC), a także do projektów nowego kodeksu cywilnego, przedstawionych przez KKPC.

### § 3. Uwagi terminologiczne

Literatura i orzecznictwo, zarówno polskie, jak i zagraniczne, posługują się różnorodnymi określeniami dla nazwania zobowiązań nawiązujących do rzymskiej konstrukcji *obligatio naturalis*<sup>11</sup>. Brak jednolitości terminologii stanowi na ogół wyraz przyjętej w danym okresie tendencji, chociaż w nielicznych wypadkach znajduje również uzasadnienie merytoryczne. W polskiej nauce prawa przyjęło się używać pojęć „zobowiązania naturalne” (termin używany w literaturze austriackiej i państw romańskich) lub „zobowiązania niezu-

---

<sup>11</sup> Por. jednak R. Zimmermann, w: Commentaries on European Contract Laws, komentarz do art. III.-14:501, s. 1874, przyp. 5, którego zdaniem pojęcie to nie miało ustalonego znaczenia w prawie rzymskim i nadal jest rozumiane na różne sposoby, stąd lepiej unikać jego użycia.

pełne” (termin wykorzystywany w literaturze germańskiej)<sup>12</sup>, czasami również „zobowiązania niezaskarżalne”<sup>13</sup>; rzadko mowa o „zobowiązaniach o osłabionej sankcji”, który to termin jest charakterystyczny dla literatury państw socjalistycznych<sup>14</sup>. W samym uzasadnieniu KZ użyto określenia „zobowiązania naturalne, czyli niezupełne”<sup>15</sup>. O poszczególnych koncepcjach terminologicznych będzie mowa we właściwej części opracowania. W tym miejscu należy jedynie wskazać, że ze względu na utrwalone traktowanie pojęć „zobowiązań naturalnych” i „zobowiązań niezupełnych” jako synonimów, w dalszej części pracy zamiennie będą korzystać z tych dwóch określeń.

W artykule dotyczącym tej tematyki z 1936 r. *Z. Fenichel* pierwszorzędne znaczenie nadawał drugiemu z tych pojęć, wskazując, że „w ostatnich czasach przyjęła się nazwa «zobowiązania niezupełne», podczas gdy dawniej używano nazwy «zobowiązania naturalne» (...) zgodnie z rozwojem nauki prawa, na pierwszym miejscu stawiam słowo «niezupełne», a dla jasności, z powodu przyzwyczajenia prawników do słowa «naturalne», posługuję się tem pojęciem, umieszczając je w nawiasie”<sup>16</sup>. Przegląd współczesnej literatury wskazuje na odwrócenie tej tendencji – współcześnie w większości opracowań zdaje się dominować pojęcie „zobowiązań naturalnych”. Z tego względu – przeciwie do *Z. Fenichela* – w temacie niniejszej monografii jako główną nazwę dla określenia takich zobowiązań użyto przymiotnika „naturalny”, drugi z nich umieszczając w nawiasie.

Z racji tego, że z jednego zobowiązania wynikać może więcej niż jedno roszczenie, właściwsze wydaje się operowanie pojęciem roszczenia naturalnego (niezupełnego)<sup>17</sup>. W związku jednak z ugruntowaną w piśmiennictwie terminologią przez pojęcie zobowiązania naturalnego rozumieć będą takie zobowiązanie, w którym co najmniej jedno roszczenie stało się niezaskarżalne.

---

<sup>12</sup> Por. *L. Domański*, Instytucje Kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna, s. 581–582.

<sup>13</sup> Por. *Ł. Błaszczak*, Powództwo oczywiście bezzasadne, s. 154; *Ł. Błaszczak*, Zarzut potracenia, s. 42–43, którego zdaniem nazwa ta najlepiej wyraża różnicę między obiema kategoriami zobowiązań.

<sup>14</sup> Por. *M. Chlamtacz*, Naturalne (niezupełne) zobowiązania, s. 1035; *W. Czachórski*, Prawo zobowiązań w zarysie, s. 74; *N. Somerstein*, Rola zobowiązania moralnego, s. 25–26.

<sup>15</sup> *R. Longchamps de Bérier*, Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań, Nr 4, komentarz do art. 131–132, s. 185.

<sup>16</sup> *Z. Fenichel*, Zobowiązania niezupełne (naturalne), s. 62.

<sup>17</sup> Tak też *T. Pałdyna*, Przedawnienie w polskim prawie cywilnym, s. 29. W istocie w większości wypowiedzi dotyczących zobowiązań niezupełnych uwaga i tak skupiona zostaje na niezaskarżalności poszczególnych roszczeń. Szerzej na ten temat zob. rozdział III § 4 pkt III.2.

Rozważania każdorazowo – o ile nie zastrzeżono inaczej – odnosić będą do tego właśnie roszczenia. Równocześnie – dla pewnego uproszczenia – będą posługiwał się pojęciami „dłużnika naturalnego”, „wierzyciela naturalnego” oraz „wierzycielności naturalnej”, jako dotyczących właśnie tego rodzaju stosunków zobowiązaniowych.

## § 4. Układ i zawartość opracowania

Praca składa się z wprowadzenia, siedmiu rozdziałów oraz konkluzji.

W rozdziale I przedstawiono historycznoprawne źródła konstrukcji *obligatio naturalis* w prawie rzymskim, a także wskazano na dalszą ewolucję tej instytucji w systemach prawnych Europy kontynentalnej.

Rozdział II zawiera ujęcie zobowiązań naturalnych w perspektywie prawnoporównawczej. W odniesieniu do systemów prawa kontynentalnego szczególna uwaga skupiona została na prawie austriackim, niemieckim, szwajcarskim i francuskim. Każdorazowo scharakteryzowano pojęcie i konstrukcję zobowiązania naturalnego, przypadki tych zobowiązań oraz ich prawną skuteczność (ujęcie modelowe). Równocześnie w formie szkicu prawnoporównawczego zaprezentowano wyniki analizy komparatystycznej innych systemów prawnych kręgu *civil law*. Koncepcja *natural obligations* w systemach tradycji *common law* została natomiast przedstawiona na przykładzie prawa angielskiego z odpowiednimi odwołaniami do prawa amerykańskiego, irlandzkiego czy kanadyjskiego. W ramach uzupełnienia tej analizy odniesiono się do prawa modelowego (PECL, DCFR, PICC) w zakresie, w jakim może mieć ono znaczenie dla problematyki zobowiązań niezupełnych. Podsumowaniem tej części pracy jest scharakteryzowanie możliwych modeli regulacyjnych zobowiązań naturalnych, wyprowadzenie wniosków ogólnych z porównania poszczególnych systemów prawnych, a także odniesienie się do *rationes legis* zobowiązań niezupełnych.

Kluczową część pracy stanowi rozdział III, zawierający charakterystykę konstrukcji zobowiązania naturalnego w polskim prawie cywilnym. W pierwszej kolejności omówione zostały koncepcje zobowiązań niezupełnych na gruncie KZ (pojęcie, przypadki, cechy charakterystyczne) oraz KC (normatywne podstawy koncepcji, istota zobowiązania naturalnego w poglądach doktryny i orzecznictwa). Na podstawie tej analizy sprecyzowana została konstrukcja zobowiązania naturalnego w prawie polskim i omówione zostały szczegółowo kryteria wyróżnienia tej kategorii zobowiązań: niezaskar-



żałość (niewymuszalność) oraz istnienie stosunku zobowiązaniowego w rozumieniu art. 353 KC. Równocześnie ze zdefiniowaniem niezaskarżalności (niewymuszalności) rozstrzygnięto spór co do jej charakteru prawnego (materialnoprawny czy procesowy), zaś w ramach omówienia kryterium istnienia stosunku zobowiązaniowego odniesiono się do powiązania zobowiązań naturalnych z obowiązkami moralnymi. Na zakończenie tego rozdziału, wobec scharakteryzowania instytucji zobowiązania naturalnego w prawie polskim, możliwe stało się umiejscowienie polskiej konstrukcji w ramach konstytucyjnych gwarancji ochrony prawnej oraz w omówionej wcześniej perspektywie prawnoporównawczej.

W rozdziale IV przedstawione zostały przypadki zobowiązań naturalnych na gruncie prawa polskiego wraz z uzasadnieniem ich naturalnego charakteru, określeniem zakresu niezaskarżalności, a także ustaleniem przyczyn, jakie stały u podstaw decyzji ustawodawcy o odebraniu wierzycielowi możliwości skorzystania z przymusu państwowego. Równocześnie krytyce poddane zostały stanowiska odnośnie do innych jeszcze sytuacji prawnych, niezasadnie kwalifikowanych jako źródła zobowiązań naturalnych w piśmiennictwie i orzecznictwie.

Uzupełnieniem analizy poszczególnych przypadków zobowiązań naturalnych są zawarte w rozdziale V rozważania na temat dyspozytywności w tej sferze prawa zobowiązań. Obejmują one dwa aspekty. Z jednej strony określony został zakres swobody stron w odniesieniu do przekształcania zobowiązań naturalnych w zobowiązania cywilne (zupelne), z drugiej zaś ocenie poddano dopuszczalność umownego kreowania zobowiązań naturalnych.

Rozdział VI zawiera rozważania dotyczące szeroko rozumianej tzw. skuteczności zobowiązań naturalnych, a zatem możliwości zastosowania do nich poszczególnych instytucji ogólnych<sup>18</sup>. Dotyczy to kwestii wykonania i skutków niewykonania tych zobowiązań (zarachowanie zapłaty, odpowiedzialność odszkodowawcza, kara umowna, żądanie odsetek, rękojmia za wady), zabezpieczenia wiarygodności naturalnych (poręczenie, zastaw, hipoteka, udzielenie nieodwoływalnego pełnomocnictwa), zmiany wierzyciela lub dłużnika (cesja, przejęcie długu, kumulatywne przystąpienie do długu, dziedziczenie), czynności związanych z potencjalnym sporem (uznanie, ugoda, skarga pauliańska,

---

<sup>18</sup> W literaturze zagadnienie skuteczności zobowiązań naturalnych rozumie się szerszej, niż mogłoby to wynikać z dosłownego brzmienia tego określenia. Nie chodzi bowiem jedynie o skutki prawne zobowiązania naturalnego w ścisłym znaczeniu, ale także o możliwość zastosowania do tego rodzaju stosunków prawnych różnych instytucji prawa zobowiązań (np. potrącenia, odwołania, poręczenia).

zaskarżenie odrzucenia spadku, skorzystanie z prawa zatrzymania) oraz wygaśnięcia zobowiązań naturalnych (zapłata, potrącenie, zwolnienie z długu, *datio in solutum*, odnowienie, złożenie świadczenia do depozytu sądowego).

W ostatnim rozdziale (VII) przedstawione zostały problemy prawa procesowego, jakie wiążą się z zobowiązaniami naturalnymi, tj. sposób uwzględnienia niezaskarżalności przez sąd (z urzędu czy na zarzut), konsekwencje procesowe niezaskarżalności (oddalenie czy odrzucenie powództwa), możliwość oddalenia w takiej sytuacji powództwa jako oczywiście bezzasadnego, dopuszczalność powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia zobowiązania niepełnego (art. 189 KPC), a także dopuszczalność dochodzenia roszczeń naturalnych przed sądem polubownym.

Na zakończenie pracy przywołane zostały najistotniejsze wnioski.

# Rozdział I. Zobowiązania naturalne w prawie rzymskim

## § 1. Zobowiązania naturalne w prawie rzymskim<sup>1</sup>

### I. Pojęcie i przypadki *obligatio naturalis* w prawie rzymskim

Zgodnie z powszechnym zapatrywaniem, u źródeł współczesnych zobowiązań naturalnych leży rzymska konstrukcja *obligatio naturalis*, polegająca na tym, że wierzycielowi nie przysługiwała ochrona w procesie w drodze skargi (*actio*). Stwierdzenie to stanowi jednak znaczące uproszczenie. Pojęcie zobowiązania naturalnego nie wykształciło się bowiem od razu, a stanowiło efekt stopniowej ewolucji myśli jurystów rzymskich, obejmując swym zakresem kolejne typy stanów faktycznych. Nie jest więc wcale oczywiste, co należy rozumieć pod pojęciem rzymskich źródeł zobowiązań niezupełnych. Z drugiej strony to właśnie to wspólne źródło tej konstrukcji sprawia, że w systemach wywodzących się z kręgu rzymskiej kultury prawnej dostrzegamy podobieństwa pewnych rozwiązań. Uzasadnia to więc konieczność rozpoczęcia analizy zobowiązań naturalnych na gruncie prawa polskiego od przyjrzenia się – w zakresie uzasadnionym celami pracy – źródłom tej instytucji w prawie rzymskim<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Tłumaczenia cytowanych w niniejszym rozdziale fragmentów Digestów oparto na T. Palmirski (red.), *Digesta Iustiniani. Digesta Justyniańskie*, t. I–VII.2, *passim*.

<sup>2</sup> Szczegółowo nt. zobowiązań naturalnych w prawie rzymskim zob. zwłaszcza P. Nowiński, O zobowiązaniach naturalnych, s. 11 i n.; L. Piniński, O stosunkach prawnych niebronionych skargą, s. 202 i n.; N. Somerstein, Rola zobowiązania moralnego, s. 36 i n.; zaś w literaturze zagranicznej: D. Balmer, Die Naturalobligation, s. 1 i n.; E. Bekker, Über die Naturalobligationen, s. 386 i n.; P. Cornioley, Naturalis obligatio, *passim*; G. Frenzel, Über die Entstehung, s. 1 i n.; O. Gradenwitz, Natur und Sklave, s. 137 i n.; G.J. Guigou, Des obligations naturelles, s. 9 i n.; F. Klingmüller, Die Lehre von den natürlichen Verbindlichkeiten, s. 4 i n.; P.L. Landolt, „Naturalis obligatio”, *passim*; G.E. Longo, Recherche, *passim*; E. Machelard, Des obligations naturelles, *passim*; H. Massol,

Rozważania na temat roli zobowiązania naturalnego w starożytnym Rzymie należy rozpocząć od obserwacji, że prawo rzymskie pojęcie zobowiązania (*obligatio*) ograniczało do tych stosunków prawnych, w których uprawniony miał możliwość dochodzenia przysługującego mu świadczenia w drodze skargi (*actio in personam*). Odpowiadało to przeświadczeniu, że z prawem mamy do czynienia jedynie wtedy, gdy istnieje możliwość jego wyegzekwowania przez odpowiednią formułę (*ubi remedium, ibi ius*)<sup>3</sup>. Zaskarżalność, jako możliwość dochodzenia na drodze procesowej, stanowiła zatem warunek konieczny istnienia zobowiązania w znaczeniu prawnym<sup>4</sup>. Ten element przymusu znalazł później wyraz m.in. w słynnej definicji zawartej w justyniańskich *Institutiones*, zgodnie z którą *obligatio* jest to „węzeł prawny, który zmusza nas do świadczenia czegoś zgodnie z prawami naszego państwa”<sup>5</sup>.

Tak rozumiane stosunki zobowiązaniowe nie obejmowały jednak całości stosunków gospodarczych życia codziennego Rzymian. Odnosiły się bowiem jedynie do ludzi wolnych (*sui iuris*), nie mogły mieć natomiast zastosowania do niewolników oraz do osób znajdujących się pod władzą (*alieni iuris*), gdyż podmioty te były pozbawione zdolności majątkowej, a w konsekwencji nie przysługiwała im i przeciwko nim skarga<sup>6</sup>. Taki stan prawny pozostawał w sprzeczności ze stosunkami panującymi w starożytnym Rzymie. Niewolnicy oraz osoby podlegające władzy ojcowskiej (*alieni iuris*) prowadzili bowiem w Rzymie działalność i zawierali kontrakty, które odpowiadały potrzebom społecznym: kierowali oni często gospodarstwami, zastępowali pana lub ojca rodziny (*pater familias*) w licznych transakcjach handlowych, zawiadywali jego majątkiem.

---

De l'obligation naturelle, s. 6 i n.; W. Mayr, Die Fälle, s. 1 i n.; E. Meyer, Der römisch-rechtliche Begriff, s. 7 i n.; H. Siber, Naturalis obligatio, *passim*; G. Schulze, Die Naturalobligation, s. 49 i n.; H. Schwanert, Die Naturalobligationen, *passim*; Ch. von Scheurl, Die römischen Naturalobligationen, s. 318 i n. oraz pozostała literatura powołana w niniejszym rozdziale.

<sup>3</sup> Zob. R. Zimmermann, The Law of Obligations, s. 6; G. Schulze, Die Naturalobligation, s. 64.

<sup>4</sup> Zasada ta pozostawała zresztą w ścisłym związku z ewolucją prawa zobowiązań, zwłaszcza w sferze prawa pretorskiego (*ius honorarium*), w którym zobowiązanie w istocie powstawało dopiero przez przyznanie podmiotowi uprawnionemu skargi pretorskiej. Zob. N. Somerstein, Rola zobowiązania moralnego, s. 36–37.

<sup>5</sup> „Obligatio est iuris vinculum, quo necessitate adstringimur alicuius solvendae rei, secundum nostrae civitatis iura” (I. 3, 13). H. Honsell mówi wręcz o równoważności pojęć *obligatio* i *actio* (H. Honsell, Naturalis obligatio, s. 374).

<sup>6</sup> Niewolnicy – jako przedmioty, nie podmioty prawa – pozbawieni byli w ogóle zdolności procesowej, podobnie kobiety pod władzą ojcowską lub mężowską. Z kolei synowie pod władzą ojcowską mogli co prawda zaciągać zobowiązania cywilne i z tego tytułu uczestniczyć w procesach, ale nie podlegali egzekucji. Zob. K. Kolańczyk, Prawo rzymskie, s. 341; H. Honsell, Naturalis obligatio, s. 376.

Do takiego stanu rzeczy przyczyniła się zwłaszcza instytucja tzw. *peculium*, tj. wyodrębnionej masy majątkowej przekazanej do dyspozycji niewolnika lub osoby *alieni iuris*. Zarządcy *peculium*, w celu prowadzenia działalności gospodarczej, wchodzili bowiem w różnego rodzaju stosunki ekonomiczne – czy to z udzielającym *peculium*, z innymi osobami podległymi tej samej władzy, czy też z innymi wolnymi osobami<sup>7</sup>. Na ten stan rzeczy nakładały się wzajemne stosunki pomiędzy panem a niewolnikiem, które zbliżały się często do stosunków prawnych, powodując powstawanie wzajemnych pretensji. Chociaż z punktu widzenia dawnego *ius civile* nie miały one znaczenia prawnego (a co najwyżej moralne), to naturalna idea równości wszystkich ludzi przemawiała za tym, że „raczej z natury niż z prawa cywilnego” także właściciel mógł być dłużnikiem swojego niewolnika<sup>8</sup>. Z tego względu początków omawianej tu koncepcji należy doszukiwać się w *ius gentium* (w znaczeniu *ius naturale*)<sup>9</sup>; niektórzy autorzy wręcz definiują zobowiązania naturalne jako stosunki zobowiązaniowe wywodzące się z *ius gentium*<sup>10</sup>.

Opisany stan rzeczy, przy uwzględnieniu potrzeb społecznych i gospodarczych Rzymian, doprowadził w prawie klasycznym do przeciwstawienia zobowiązaniom właściwym, tzw. cywilnym (*obligatio civilis*)<sup>11</sup>, nowej kategorii, określonej później mianem zobowiązań naturalnych (*obligatio naturalis*)<sup>12</sup>. Ich

---

<sup>7</sup> Na temat znaczenia instytucji *peculium* w rozwoju zobowiązań naturalnych – zob. N. Sommerstein, Rola zobowiązania moralnego, s. 38, przyp. 5; K. Kolańczyk, Prawo rzymskie, s. 341; G. Schulze, Die Naturalobligation, s. 65–67.

<sup>8</sup> Tak W. Dajczak, Zobowiązania, s. 469 w odniesieniu do wypowiedzi Javolenusa (D. 35, 1, 40, 3). Por. D. 50, 17, 32.

<sup>9</sup> Zob. przykładowo H. Honsell, Naturalis obligatio, s. 375–376.

<sup>10</sup> Tak H. Siber, Naturalis obligatio, s. 1 i n., którego zdaniem w klasycznym rozumieniu zobowiązanie naturalne oznaczało zaskarżalne prawa wynikające z *ius gentium*. Por. D. Balmer, Die Naturalobligation, s. 4–5, który wymienia dwa sposoby rozumienia *obligatio naturalis*: jako zaskarżalnych stosunków zobowiązaniowych wywodzących się z *ius gentium*, bądź zobowiązań nierozdzielających skargi (o czym dalej).

<sup>11</sup> Wbrew sugestii płynącej z nazwy zobowiązanie to mogło powstać nie tylko na gruncie *ius civile*, ale również prawa pretorskiego lub *ius gentium*. Zob. A. Dębiński, Rzymskie prawo, s. 264. Z tego względu niewłaściwe wydają się próby opierania rzymskiego podziału zobowiązań na cywilne i naturalne na prawie, z którego miały się one wywodzić – odpowiednio *ius civile* i *ius gentium* (tak np. W. Holewiński, O zobowiązaniach, s. 130).

<sup>12</sup> Te dwie kategorie zobowiązań, choć bez szerszego ich scharakteryzowania, przywoływał już Gaius (G. 3, 119a). Zdaniem W. Bucklanda koncepcja zobowiązań naturalnych pojawiła się już po czasach rzymskiego prawnika Labeo (żyjącego na przełomie I w. p.n.e. i I w. n.e.), jednak nie dużo później (W. Buckland, A Text-Book, s. 552). F. Klingmüller twierdzi z kolei, że o istnieniu długów naturalnych niewolników można mówić już w II/I w. p.n.e. (F. Klingmüller, Die Lehre von den natürlichen Verbindlichkeiten, s. 11). Na temat przypuszczeń co do czasu wykształcenia się

istota polegała na tym, że choć były one pozbawione ochrony procesowej (brak *actio*)<sup>13</sup>, to wywierały jednak pewne skutki prawne, z których najważniejszy polegał na tym, że w razie spełnienia świadczenia przez dłużnika nie można było żądać jego zwrotu (wyłączenie *condictio indebiti*) – wierzyciel miał prawo je zatrzymać (*soulti retentio*) jako mające podstawę prawną w zobowiązaniu naturalnym<sup>14</sup>. Ten drugi element rzymski prawnik *Julian* uznawał zresztą później za decydujący dla scharakteryzowania tej instytucji prawnej<sup>15</sup>, wyjaśniając, że:

„Zobowiązania są uważane za naturalne nie tylko, jeśli z ich tytułu przysługuje jakaś skarga, lecz także wtedy, gdy nie można żądać zwrotu po zapłaconiu pieniędzy. Choć raczej niezbyt słusznie mówi się, że naturalni dłużnicy są dłużni, to jednak niewłaściwie mogą być uznani za takich, jak i można uznać że ci, którzy otrzymali od nich pieniądze, otrzymali swój dług”<sup>16</sup>.

Zobowiązaniom tym przydawano ponadto wiele innych skutków właściwych dla zobowiązań cywilnych (np. możliwość nowacji, zabezpieczenia poręczeniem, zastawem) – zostaną one omówione w kolejnym rozdziale.

Zobowiązania naturalne – ze względu na brak przysługującej *actio* – nie były jednak zobowiązaniami w ścisłym tego słowa znaczeniu<sup>17</sup>. Były kategorią pośrednią pomiędzy zobowiązaniami moralnymi (pozbawionymi prawnego znaczenia) a cywilnymi (zabezpieczonymi przymusem)<sup>18</sup>. Jak podkreśla

---

konstrukcji *obligatio naturalis* – zob. szerzej G. Schulze, *Die Naturalobligation*, s. 57–58 i powołana tam literatura.

<sup>13</sup> W nauce recypowanego prawa rzymskiego sytuację tego rodzaju opisywać się będzie jako istnienie długu (*debitum*), z którym nie łączy się odpowiedzialność.

<sup>14</sup> Por. P. Nowiński, O zobowiązaniach naturalnych, s. 16 i n., który za najważniejszą cechę zobowiązań naturalnych w prawie rzymskim uznaje ich przynależność do majątku (D. 36, 1, 41 pr), co ma odróżniać je od zobowiązań moralnych.

<sup>15</sup> *Julian* jest zresztą uznawany za twórcę pojęcia *obligatio naturalis* – tak W. Dajczak, *Zobowiązania*, s. 469; M. Kaser, *Das römisches Privatrecht*, Bd. I, § 113 II, s. 402. Por. G. Schulze, *Die Naturalobligation*, s. 59; F. Klingmüller, *Die Lehre von den natürlichen Verbindlichkeiten*, s. 4 i 16, którzy pierwsze użycie pojęcia długu naturalnego (*naturale debitum*) przypisują nauczycielowi *Juliana* – *Javolenusowi* (D. 35, 1, 40, 3), zaś *Julianowi* jego rozwinięcie w pojęcie *obligatio naturalis* (D. 12, 6, 13).

<sup>16</sup> „Naturales obligationes non eo solo aestimantur, si actio aliqua eorum nomine competit, verum etiam cum soluta pecunia repeti non potest: nam licet minus proprie debere dicantur naturales debitores, per abusionem intellegi possunt debitores et, qui ab his pecuniam recipiunt, debitum sibi recepisse” (D. 46, 1, 16, 4). Niemal identyczną definicję zobowiązania naturalnego przyjmował *Ulpian*: „Naturales obligationes non eo solo aestimantur, si actio aliqua eorum nomine competit, verum etiam eo, si soluta pecunia repeti non possit” (D. 44, 7, 10).

<sup>17</sup> Por. R. Zimmermann, *The Law of Obligations*, s. 7.

<sup>18</sup> Tak K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, s. 341.

się w literaturze, określenie wspomnianych stosunków mianem zobowiązań (choć naturalnych) stanowiło wynik dokonanej przez prawników rzymskich myślowej asocjacji ich następstw ze skutkami, jakie wywoływały zwykłe *obligationes*<sup>19</sup>. Z kolei przymiotnik *naturalis* (podobnie jak w przypadku pojęć *naturalis possessio*, *naturalis cognatio*) wyrażać miał utarte w prawie rzymskim znaczenie czegoś faktycznego i samorzutnie wytworzonego, bądź też stanowił podkreślenie pochodzenia od norm wyższego rzędu, obowiązujących poza *ius civile*<sup>20</sup>. Wiązało się to z pojawiającym się już wcześniej w wypowiedziach rzymskich prawników określeniem „długu z natury” (*debitum naturale*), tj. obowiązku wynikającego z *ius gentium*, który powinien być spełniony przez każdego człowieka godnego zaufania<sup>21</sup>.

W tym właśnie stanie rzeczy należy poszukiwać źródeł konstrukcji zobowiązania naturalnego w prawie rzymskim. Jej wykształcenie się w praktyce wyniknęło z potrzeby nadania pewnego prawnego znaczenia stosunkom społecznym i ekonomicznym, pozostającym dotychczas poza zakresem prawa cywilnego, co wsparte zostało myślą jurystów rzymskich, dla których prototypem stały się „zobowiązania” zaciągane przez niewolników<sup>22</sup>. Koncepcja *obligationes naturales* wyrosła zatem jako odbicie przeciwstawnych im *obligationes civiles*<sup>23</sup>. Jak przypuszcza N. Somerstein, „prawdopodobnie naprzód w orzeczeniach sędziowskich określać je zaczęto prawniczo, jako skutek odnośnych sytuacji faktycznych, wytworzonych zawarciem interesu z niewolnikiem, zatrzymanie kwoty dłużnej przybrało kształt konkretny wykluczenia *condictio indebiti*, a następnie już na tej podstawie wytworzona została koncepcja, ujmująca skutki powyższe i uzasadniająca je przyczynę w pewną całość prawniczą (...)”<sup>24</sup>. Również M. Chlamtacz podkreśla w tym procesie rolę praktyki

---

<sup>19</sup> Tak M. Chlamtacz, Naturalne (niezupełne) zobowiązania, s. 1034; G. Frenzel, Über die Entstehung, s. 44; N. Somerstein, Rola zobowiązania moralnego, s. 38.

<sup>20</sup> Tak N. Somerstein, Rola zobowiązania moralnego, s. 45; podobnie D. Balmer, Die Naturalobligation, s. 8; M. Chlamtacz, Naturalne (niezupełne) zobowiązania, s. 1034. Por. H. Dernburg, Pandekten, Bd. 2, § 4, s. 9. Na temat znaczenia przymiotnika „naturalis” zob. szerzej F. Klingmüller, Die Lehre von den natürlichen Verbindlichkeiten, s. 72 i n.

<sup>21</sup> Por. D. 50, 17, 84, 1.

<sup>22</sup> Zob. K. Kolańczyk, Prawo rzymskie, s. 341. Tak również S. Litvinoff, Louisiana Civil Law Treatise, Vol. 6, § 306, s. 552; N. Somerstein, Rola zobowiązania moralnego, s. 11 i 39; W. Buckland, A Text-Book, s. 552; R. Zimmermann, The Law of Obligations, s. 7. Por. G. Schulze, Die Naturalobligation, s. 58–59, który – podkreślając występujący tu związek – zwraca jednak uwagę na wątpliwości romanistów, czy długi niewolników (*obligatio servi*) istotnie stanowiły historyczny punkt wyjścia dla powstania *obligatio naturalis*.

<sup>23</sup> Por. G. Schulze, Die Naturalobligation, s. 58–61.

<sup>24</sup> N. Somerstein, Rola zobowiązania moralnego, s. 38.